

Portal Województwa Lubuskiego



Diabeł tkwi w szczegółach, czyli kolejna odsłona konsultacji na temat europejskich funduszy



Kategoria - Fundusze Europejskie

Data publikacji -18 października 2021 godz. 14:37

W poniedziałek o podziale oraz o detalach ubiegania się o euro z Europejskich Funduszy Województwa Lubuskiego członkowie zarządu województwa rozmawiali z parlamentarzystami oraz radnymi. Dyskutowano nie tylko o detalach, ale i o pryncypiach.

Fundusze Europejskie Województwa Lubuskiego, pod tą nazwą kryje się unijne

wsparcie, które dotychczas znaliśmy pod mianem RPO. **Członek zarządu Marcin Jabłoński**, otwierając spotkanie, stwierdził, że zgodnie z wcześniejszymi planami prace nad dystrybucją wsparcia powinny być bardziej zaawansowane, ale na przeszkodzie stanęła pandemia. Przypomniał również, że pieniądze będą lokowane w pięciu podstawowych celach, a udział procentowy sporej części z nich jest narzucony. Priorytety ustaliła i je wskazała Komisja Europejska wraz z Parlamentem Europejskim – to gospodarka, sprawy klimatu i ochrona środowiska, szeroko pojęty transport i infrastruktura drogowa, rynek pracy i edukacja, zdrowie i wreszcie wsparcie terytorialne.

- Komisja Europejska nalega i pilnuje tego założenia, aby znacznie więcej środków niż dotychczas przeznaczyć na działania prośrodowiskowe, co widać w procentowym ich udziale w całym unijnym torcie - informuje **Marcin Jabłoński**. - Kolejnym z założeń jest nacisk na to, by głównym sposobem finansowania były różnego rodzaju dotacje i tzw. instrumenty zwrotne, czyli pożyczki, aby te pieniądze mogły krążyć w obiegu. I wreszcie decentralizacja, poziom lokalny, instrumenty terytorialne, na które planujemy przekazać około 40 procent środków.

Jak podkreśla nadzorujący wdrażanie funduszy europejskich członek zarządu województwa **Marcin Jabłoński** - lubuski program to de facto zbiór kompromisów, reakcji na rozmaite unijne dokumenty, budowany w ramach przyjętych strategii i kierunków przyjętych w polityce krajowej. To wszystko znajduje także odzwierciedlenie w strategii rozwoju naszego regionu. Tak czy inaczej, dysponujemy w ramach tego programu 861 mln euro, które dzieli się na dwie części - Fundusz Rozwoju i Fundusz Społeczny. Jak dodaje Marcin Jabłoński, zarząd ma oczywiście własne zdanie na temat podziału tych środków między regiony, stąd przekazanie uwag Komisji Europejskiej. Jego zdaniem - na przykład - zbyt mało uwagi poświęcono transportowi.

- Jako członkowie zarządu jesteśmy tutaj, na kolejnych konsultacjach, przede wszystkim po to, aby słuchać - stwierdziła **marszałek województwa lubuskiego Elżbieta Anna Polak**. - To duże pieniądze dla województwa, chcemy je jak najlepiej zainwestować. Cieszę się, że jest koncentracja priorytetów, ale ponieważ diabeł tkwi w szczegółach, jesteśmy otwarci na te wszystkie szczegółowe pytania, a już takie do mnie docierały.

Senator Wadim Tyszkiewicz apelował o walkę o sprawiedliwy podział unijnych środków, gdyż nie tylko jego zdaniem oparcie tym razem dystrybucji euro na nieczytelnym i niesprawiedliwym algorytmie sprawia, że region stracił pieniądze, które mu się należały. Protestuje przeciwko dzieleniu Polski na gorszą i lepszą, na Polskę, która otrzymuje lepsze pieniądze i Polskę z mniejszymi szansami. Jak tłumaczyła **marszałek Polak**, walka trwa i to nie tylko o fundusze z tej puli oraz zaapelowała o wsparcie do parlamentarzystów. Gdyby do przeliczenia pieniędzy z Brukseli użyto starego algorytmu, do regionu trafiłoby 120 mln zł więcej.

O tym samym problemie, abstrahując od wymiaru politycznego, wspomniał **poseł Waldemar Sługocki**. Jego zdaniem najpierw podzielono pieniądze, a dopiero później dopasowywano jego klucz. Tymczasem dystans do średniego europejskiego poziomu niektórych polskich regionów, na przykład Mazowsza, znacznie się

zmniejszył i powinno to być uwzględnione przy podziale unijnego tortu. Poseł apelował także o większe zaangażowanie lokalnych samorządów w przygotowanie szczegółowego planu wydatków.

Poseł Jerzy Materna wnioskował o zajęcie się mostem w Połęczku i węzłem w Łagowie, radny Sławomir Kowal mówił o obwodnicy łowej i inwestycjach strukturalnych, a radna Beata Kulczycka o współpracy między regionami. W spotkaniu wzięli udział **przewodniczący lubuskiego sejmiku Wacław Maciuszonek**, **wicemarszałkowie Stanisław Tomczyszyn i Łukasz Porycki**, **członek zarządu Tadeusz Jędrzejczak**, lubuscy parlamentarzyści, oprócz wspomnianych w tekście **Anita Kucharska-Dziedzic i Bogusław Wontor** oraz radni.